

Program Frontu Narodowego to program siły i rozkwitu Polski

Mój skarbie!



MÓJ SKARBIE! Jakż to powszechny zwrot matki do dziecka, obejmującego malutkimi rączkami malcząca szyję i tulącego delikatną główkę do jej policzka.

Mój skarbie! Słowa, które zawierają pieśczęć i niepokój o zdrowie, o wychowanie, o przyszłość tego skarbu! Jakże uzasadniony był ten niepokój niegdyś, jak szybko zanika dziś — w Polsce Ludowej, która troskę o człowieka, a przede wszystkim o dziecko — uznaje za jedno z najważniejszych swych zadań. Troska ta znajduje swe wymowne odzwierciedlenie w cyfrach.

I oto, kiedy na 10.000 dzieci

PRZED WOJNA

spośród noworodków umierało 139, a w Łodzi nawet 190.

Dziś

śmiertelność niemowląt spadła do 114.

Warto przypomnieć, że przyrost ludności wynosił na 10.000

PRZED WOJNA

zaledwie 112 osób — w Łodzi w roku 1937 stwierdzono nawet ubytek 60 osób na 10.000 mieszkańców.

Dziś

przyrost ludności wynosi 150. Ten stan osiągnęliśmy dzięki rozwojowi opieki lekarskiej oraz opieki nad matką i dzieckiem.

PRZED WOJNA

70 kobiet na 100 rodziło bez opieki fachowej, narażając siebie i dziecko na liczne komplikacje, a nawet na śmierć.

Dziś

85 kobiet na 100 ma tę opiekę, nie wyłączając kobiet na wsi, gdzie mamy już 600 izb porodowych (których nie było dawniej wcale) i pracuje 3000 wykwalifikowanych położnych.

Jakże wielkie ma znaczenie dla wychowania dziecka rozwój opieki nad niemowlętami, coraz liczniejsze żłobki, przedszkola i kolonie letnie. W roku ub. 1.260.000 dzieci skorzystało ze słońca iżywczego powietrza w górach, nad morzem, w lasach.

Tak oto realizujemy jedno z najważniejszych założeń demokracji ludowej — troskę o dziecko, o matkę, o człowieka, troskę o ich życie, o rozwój fizyczny o bok kulturalnego, troskę o zapewnienie każdemu pokojowej pracy.

Te osiągnięcia zyskaliśmy w walce o pokój, w walce z podżegaczami wojennymi, inicjatorami ludobójstw, które praktykują w Korei — przy pomocy ognia i bakterii chorobotwórczych, rujnując domostwa, mordując matki i dzieci.

Realizować będziemy jeszcze pełniej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zadania wynikające z troski o matkę i dzieci — w myśl Programu Wyborczego Frontu Narodowego, w myśl hasła, pod którym pójdziemy do głosowania na kandydatów Frontu Narodowego.

Regeneracja zniszczonych tkanek

Rewelacyjne wyniki badań

radzieckiego uczonego

nowe

perspektywy

REWELACYJNE są wyniki doświadczeń, jakie prowadzi od lat 20 Instytut Morfologii Zwierząt Akademii Nauk ZSRR.

Wyniki te są rewelacyjne dlatego, że obalają dotychczasowe poglądy na tak zwaną regenerację tkanek czyli: zdolność odtwarzania utraczonych części ciała. Dotychczas uczeni twierdzili, że zdolność tę posiadają stworzenia bardzo proste, jak np. wymoczeki, a z kręgowych niektóre zimnokrwiste, jak znana powszechnie traszka, której w ciągu miesiąca odrasta utraczona kończyna czy oko, że nie może być natomiast mowy o podobnej regeneracji u stworzeń wyższych, a więc i u człowieka.

I oto poglądy te należy uznać obecnie za całkowicie obalone. Dokonał tego przewrotu uczeni radzieccy z prof. Skubitskim na czele.

(Dokończenie na str. 3)

Dziś 6 stron



Cena 15 gr Wyd A

KRAKOWSKIE

ROK V. Kraków, Niedziela, 19 — Poniedziałek 20.X. 1952 Nr 251

KTO pragnie siły i rozkwitu Polski? — wszyscy patrioci

KTO jest przeciwko Frontowi Narodowemu? — wróg

Aby jeszcze silniej zadokumentować swe poparcie dla Programu Wyborczego

przodujące załogi robotnicze zaciągają warty wyborcze

20 młodzieżowych brygad z FSC im. B. Bieruta

wykona ponad plan

3 samochody ciężarowe

Górnicy kopalni „Eminencja“

wydobędą 1.250 ton węgla

W DNIU 17 bm. załogi szeregu wielkich zakładów pracy zaciągły warty wyborcze, którymi w przededniu wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Ludowej ze wzmoczoną siłą popierają Program Frontu Narodowego.

„Witamy Program Frontu Narodowego podstawę dalszego rozwoju naszej ukochanej Ojczyzny“

Depesza wychodźstwa polskiego w Belgii do Prezydenta

B. Bieruta

RADA Narodowa Polaków w Belgii przesłała do Prezydenta Bolesława Bieruta depeszę w której czytamy m. inn.:

My, delegaci wszystkich organizacji demokratycznych w Belgii, zebrani na rozszerzonym plenum Centralnej Rady Narodowej Polaków w Belgii w liczbie 35, dnia 12.X.1952 r. w Liege, składamy Ci, Obywatelu Prezydencie — Budowniczeemu Polski Ludowej, Przywódcy Narodu Polskiego, Opiekunowi słabego i wychodźstwa — wyrazy głębokiego przywiązania.

Witamy Program Ogólnopolskiego Frontu Narodowego, podstawę dalszego rozwoju naszej ukochanej Ojczyzny i budowy socjalizmu. Solidaryzujemy się z całym narodem polskim, który, dnia 26.X.1952 r. wybierze do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej najlepszych swych synów.

Pow. nowosądecki i wadowicki zwolnione od miarek i odsypów

Powiaty nowosądecki i wadowicki wykonały w dniu 15 października ka. br. 90 proc. rocznego planu skupu zboża i decyzją wojewódzkiego pełnomocnika CUSiK — zostały zwolnione od miarek i odsypów młynskich.

W chwili obecnej, w woj. krakowskim pozostało jeszcze tylko 5 powiatów niezwolnionych dotychczas z miarek i odsypów. Są to powiaty: dąbrowsko-tarnowski, krakowski, miechowski, tarnowski i brzeski.

Najbliższym wykonania 90 proc. rocznego planu skupu zboża jest powiat brzeski. (rem)

Z KATOWIC donoszą, że do komitetu zakładowego Frontu Narodowego w kopalni „Eminencja“ licznie zgłaszali się w dniu 17 bm. górnicy i całe brygady produkcyjne, postanawiając zaciągnąć warty wyborcze.

Inicjator wart, rębacz filarowy Paweł Dolina, postanowił do dnia wyborów wykonywać 135 proc. zamiast do tychczasowych 125 proc. normy. W oddziale I, na apel Pawła Doliny, od powiedzieli bracia Stefan i Edward Mozerscy, którzy postanowili również o 10 proc. podnieść wykonanie normy produkcyjnej.

Warty produkcyjne zaciągnęły w kopalni „Eminencja“ przysporzą gospodarce narodowej 1.250 ponadplanowych ton węgla.

Z AŁOGA Zaodrzańskich Zakładów Konstrukcji Stalowych im. Marcelego Nowotki w Zielonej Górze również postanowiła, wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym uczyć zbliżający się dzień wyborów do Sejmu.

Przykładem dla całej załogi stali się robotnicy działu W-2, którzy postanowili zaciągnąć warty wyborcze.

Przodujący wiertacz Stanisław Biulek postanowił w czasie wart wykonać 220 proc. Zobowiązał się on również utrzymać tę wydajność co najmniej do końca roku.

Nadchodzą również meldunki o zaciąganiu wart produkcyjnych z innych zakładów pracy.

NA długo w pamięć robotników, techników i inżynierów Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta oraz pracowników budowlanych LPZ pozostanie spotkanie z wybranymi na licznych zebraniach i masówkach w okręgu lubelskim — kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem NIK Franciszkiem Józwiakiem - Witoldem i przewodnikiem pracy, racjonalizatorem z krasnickiej Fabryki Wyrobów Metalowych — Janem Zameckim.

W przemówieniu swoim Franciszek Józwiak - Witold wskazał na to, że przed 1939 r. Lubelszczyzna była specjalnie uposledzona. Obszarnicy i kapi talisci byli przeciwni uprzemysłowieniu województwa w obawie przed utratą taniej siły roboczej. Ponad 20 tys. robotników było tu bez pracy. Do czego tej dochodziły jeszcze dziesiątki tysięcy bezrobotnych i przez większą część roku bezrobotnych chłopów.

Władza ludowa na Lubelszczyźnie — to 285 tys. uczącej się młodzieży, w 90 proc. pochodzenia robotniczo-chłop-

skiego, to ponad 5 tys. studentów na nowych wyższych uczelniach, to stypendia dla jednej trzeciej uczących się. Na przykładzie załogi produkcyjnej FSC i jej budowniczych, których poważ na większość stanowią dawni niewykwalifikowani chłopci małorolni Lubelszczyzny, na ich awansie społecznym i podniesieniu stopy życiowej można stwierdzić, że droga awansu jest otwarta przed wszystkimi w równym stopniu.

Franciszek Józwiak - Witold podkreśla następnie: „Zaliczenie naszego kraju przez towarzysza Józefa Stalina do „brygad szturmowych“ zobowiązuje cały naród do wzmoczonej walki o wykonanie planów gospodarczych, walki o pokój. Przykładem dla nas winna być praca narodów Związku Radzieckiego“.

Zebrani powstając z miejsc, skandują: „Stalin, Bierut“ i wnoszą okrzyki na cześć PZPR.

Z ABIERA głos spawacza Maria Głaz:

Dowiedziałwszy się o tym, że w FSC mogę zdobyć zawód, zgłosiłem się tu do pracy i zostałem przydzielona na spawalnię kabli. Ze zdobyła zawód ja jestem dumna i praca ta bardzo mi odpowiada. Obecnie pragnę zdobyć tytuł przodownicy pracy.

My kobiety z FSC zapewniamy was, towarzysze kandydaci na posłów, że wszystkie pójdziemy do urn wyborczych, aby głosować na Was“.

W imieniu inteligencji technicznej przemawia inż. Brzózko:

„Tu w FSC na tym nowym obiekcie socjalizmu, połączeni jednymi celami, starzy i młodzi inżynierowie włączyli my się z klasą robotniczą w szeregi realizujących Program Wyborczy Frontu Narodowego“.

O nowym czynie młodzieży mówi przewodniczący zarządu zakładowego ZMP — Blonka:

„Młodzież naszego zakładu dumna jest, że może budować zakład, który nosi imię Bolesława Bieruta. W dowód szczerzej miłości naszej ukochanej Ojczyzny Polski Ludowej — składamy meldunek, że zaciągnęliśmy warty wyborcze w 20 brygadach produkcyjnych i na 7 stanowiskach indywidualnych. W ramach tych wart produkujemy w październiku ponad plan 3 samochody ciężarowe“.

Burza oklasków powitała oświadczenie przedstawiciela młodzieży FSC i towarzyszyła podejmowaniu przez robotników nowych zobowiązań produkcyjnych.

Łódź rybacka zaatakowana przez odyńca

NIECODZIENNA przygoda wydarzyła się rybakom na jeziorze Jeziorak. Wracając z polowu ryb zauważyli oni płynącego w stronę brzegu olbrzymiego dzika. Gdy podплыł do niego, dzik zaatakował łódź. Rybacy odepchnęli dzika wiosłami i odpłynęli dalej. Dzik dopłynął do brzegu i uciekł do lasu.

Był to potężny odyńca o wadze ok. 200 kg. (kp)

Na apel ZG ZMP młodzież staje na najtrudniejszych odcinkach wykonania zadań Planu 6-letniego

Pierwsza grupa pionierów wyjechała do Wałbrzycha

Z KAŻDYM dniem zwiększa się załoga młodzieży, która na apel ZG ZMP — staje na najtrudniejszych odcinkach wykonania zadań Planu 6-letniego. Do ochotniczego zaciągu pionierskiego zgłaszają się najlepsi młodzi patrioci, rozumiejący, że od rozwoju kluczowych gałęzi naszego przemysłu zależy siła gospodarcza kraju i wzrost dobrobytu mas pracujących.

Już następnego dnia po ogłoszeniu apelu Zarządu Głównego ZMP zgłosiło się z województwa poznańskiego do ochotniczego zaciągu 43 ZMP-owców. Z liczby tej 18 wyraziło gotowość zajęcia stanowisk w przemyśle metalowym, a 25 w przemyśle węglowym.

Do chwili obecnej liczba młodzieży, zgłaszającej się do ochotniczego zaciągu na terenie woj. poznańskiego poważnie wzrosła. Pierwsza grupa wyjechała już do Wałbrzycha, gdzie zatrudniona zostanie w tamtejszych kopalniach. Ogółem wyjechało 25 ZMP-owców z Krotoszyña, Kola, Wrześni, Kępna, Turku, Sremu, Nowego Tomysia, Rawicza i Ostrowa.

W gromadzie Wólka Kańska gm. Pawłów w pow. chełmskim, na zebraniu młodzieży ZMP-owskiej i nieorganizowanej, po omówieniu Apelu Zarządu Głównego ZMP o pionierski zaciąg, zgłosili doń swój akces: Stefan Łaska, Jerzy Psojek, Stanisław Kuden, Kazimiera Feres, Wanda Danieluk, Jan Swiderczuk, Czesław Mazureczak, Krystyna Kloc. Uchwalili oni jednocześnie tekst listu do Zarządu Powiatowego ZMP, w którym czytamy:

Stając do zaciągu pionierskiego, pragniemy wyrazić poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz wyrazić radość i dumę z tego, że nasza władza ludowa nam młodym, którzy w ustroju kapitalistycznym skazani byliśmy na nędzę i bezrobocie — powierza budowę naszej Ojczyzny“.

GŁOSUJEMY NA KANDYDATÓW

FRONTU NARODOWEGO

Nagrodzone prace w konkursie na projekt Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej

Ostatnio zostały ogłoszone wyniki konkursu na projekt Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej, który zostanie postawiony w Krakowie.

Pierwszej i drugiej nagrody nie przyznano. Na zdjęciu widzimy projekt pomnika, który uzyskał trzecią nagrodę.



Autorami są: artysta rzeźbiarz Jan Cykowski, inż. arch. Józef Łowiński oraz inż. arch. Leonard Tomaszewski.

Trzecią nagrodę uzyskał również projekt pomnika artysty rzeźbiarza Józefa Stawieckiego z Poznania.

Czwarta nagroda została przyznana Romanowi Lupianowi i inż. arch. Michałowi Borkowskiemu z Warszawy.

Czwarta nagroda została również przyznana Antoniemu Kostrzewie, Antoniemu Hasce, inż. arch. Andrzejowi Rejowi i inż. arch. Olgierdowi Krajewskiemu. Ich projekt widoczny na zdjęciu.

(Fot. J. Rumianowski)

Z frontu zobowiązań

Realizacja długofalowych zobowiązań, podjętych przez załogę Krakowskich Zakładów Graficznych nr 1 dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR — dobiega już końca.

Zobowiązania te polegają na wykonaniu planu rocznego do 25 bm. Dzięki wysiłkowi całej załogi wykonano już 82 proc. planu rocznego.

Na wyróżnienie zasługują przede wszystkim przodownicy pracy jak: J. Bryndza, Wł. Szmyd, K. Donatowicz oraz racjonalizatorzy Wł. Sikora, M. Bałicki i J. Michalski.

KOLEJARZE MELDUJĄ

Pracownicy kolejowi z całego okręgu DOKP nadsyłają meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR.

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Odcinek Budowlany Kraków I wykonał swe zobowiązania przedterminowo w 105 proc. Wyróżniła się tu brigada murarska Józefa Bekla, która osiąga przeciętnie 372 proc. normy oraz brigada Piotra Nowińskiego — 486 proc. normy. Przy wykonywaniu zobowiązań zaoszczędziła ona 1666 roboczogodzin. Betoniarze z brigady Nowińskiego zaoszczędzili 1040 roboczogodzin. Inne natomiast brigady PPRK podniosły wydajność pracy o 30 proc.

Drużyna parowozu z parowozowni Kraków — Płaszów Ty-45 — 390 wykonała zobowiązanie — przejeżdżając 130.000 km bez napraw średnich.

Kolejarze ze stacji Szczakowa przełoczyli do dnia 30 września br. 18.000 wagonów bezawaryjnie. (cz)

MŁODZIEZOWCY Z ZBMIA

Młodzieżowe brigady z Zakładu Budowy Maszyn i Aparatury im. Szatkowskiego meldują o wykonaniu zobowiązań podjętych dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu KPZR. W akcji tej brało udział 98 proc. młodzieży zatrudnionej w zakładach.

Na wyróżnienie zasługuje brigada im. Korabielnikowej z blacharni, która systematycznie wykonuje ponad 200 proc. normy. Zobowiązania wykonała na 4 dni przed terminem. Za nią kroczą brigada im. Mariana Buczka, która wykonała ponad plan 2 sprężarki i podniosła wydajność pracy o 2 proc. Młodzieżowe brigady Budowy Maszyn i Aparatury im. Szatkowskiego wykonały zobowiązania w 105 proc. przynosząc Państwu oszczędności, wyrażające się cyfrą 216.619 zł.

Rewelacyjne wyniki osiągnęła nauka radziecka w badaniach nad regeneracją tkanek

Obalają one dotychczasowe teorie

i otwierają przed chirurgią wspaniałe perspektywy

(Dokończenie ze str. 1)

Na temat regeneracji tkanek pisało wielu uczonych. Ale tylko uczeni, opierający się w swej pracy na metodach materializmu dialektycznego, ujrżeli właściwą drogę badania tak zawiętego zagadnienia. Wśród naszych uczonych prof. Dembowski w swej pracy o „pantofelku” — malutkim jednokomórkowym stworzonku — pisał: „U wszystkich organizmów proces regeneracji kroczy tymi samymi drogami”. Dlaczego więc traszce w ciągu miesiąca odrasta utraciona łapka, a ptak, pies czy człowiek, utraciwszy kończynę, czy choćby tylko palec — nie odzyskuje ich? Odpowiedź na to pytanie daje wspomniany prof. Skubitski na łamach ostatniego numeru czasopisma radzieckiego „Wiedza — siła”.

„W naszej pracowni — pisze ten profesor — prowadziliśmy badania procesów regeneracyjnych różnych tkanek i organów zwierząt kręgowych. Wychodząc z założeń materialistycznej biologii mi czurinowskiej, traktujemy te procesy jako wynik cech nie poszczególnych tkanek, a jako reakcję całego organizmu według praw przyrodzonych. Reakcja ta, jak i wszelkie reakcje organizmu, jest przejawem przystosowania się do warunków życia. Założyliśmy, że im bardziej jest doskonały organizm, tym większe są jego zdolności do regeneracji”.

Już to samo założenie nosiło cechy rewolucyjne. I wyniki okazały się również rewolucyjne.

Prof. Skubitski wziął się do badań regeneracji na takich wysoko uorganizowanych stworzeniach, jak ptaki, króliki, psy. Pierwsze prace podjęto w dziedzinie regeneracji tkanki kostnej. Poddano operacji koguta, któremu wyluscano całą kość udową. Okazało się, że — jeśli po wyjęciu kości w miejscu wycięcia wstawia okostną — cienką błonkę, powlekającą kość — to już w ciągu miesiąca kość w całości odrósł. Podobne operacje przeprowadzono również i na ssakach: psach i królikach z równie pomyślnym skutkiem.

JAK ODRASTA CAŁY MIESIĘC

TKANKE mięśniową regenerowano również. Zazwyczaj wycięcie kawałka „mięsa” powoduje trwałe ubytki i utworzenie się blizny z tkanki łącznej. W pracowni prof. Skubitskiego miesiąc, nawet w całości usunięty, odtwarzał się w organizmie. Należało jednak w miejscu usuniętego mięśnia ułożyć „budulec” w postaci włókien mięsnych, rozmiędlonych do stanu papki i następnie zaszyć ranę. W ciągu 2—3 dni w miejscu usuniętego mięśnia wytwarza się galaretowata masa tego samego kształtu, co utracony mięsień. Po tygodniu obumiera część „budulca” i oddziela się w postaci suchej błonki od tworzącego się mięśnia. Dalszy rozwój mięśnia aż do całkowitego odtworzenia zależy od wrosnięcia węgłazek nerwowych.

Dotychczasowe badania wskazują, że „budulec” musi być wzięty z tego samego stworzenia, które odtwarza utraconą tkankę mięśniową, że musi on mieć postać miąższu, że wreszcie — konieczne jest wrosnięcie włókien nerwowych, zapewniających rozwój mięśnia, związany z jego funkcją.

Najłatwiej odtwarzają się mięśnie najbardziej ruchliwe. Zdolność regeneracji takich mięśni u ptaków i ssaków jest znacznie większa niż u trzaski czy żaby

Czytelnicy chwalą

...uprzejmego i życzliwego dla pasażerów kierowcę autobusowego — p. Alfonsa Morka — z Krak. Spółdz. Transportow. — Komunikacyjnej, jeżdżącego na trasie Bochnia — Wiśnicz — Lipnica Murowana. (2564)

proszą

Mieszkańcy dzielnicy Zwierzyniec proszą Dyрекcję Okr. Poczty i Tel. o zainstalowanie skrzynki pocztowej przy rogu ul. Piastowskiej i Król. Jadwigi. (2539)

Kurs sanitarny dla blokowych

W Osiedlu AO (kol. XVI 4) odbywa się obecnie kurs sanitarny dla blokowych Hotelu Pracowniczych. Kurs cieszy się dużym zainteresowaniem, o czym świadczą fakt regularnego uczęszczania wszystkich uczestników.

Kurs zorganizowany został staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża przy pomocy Wydziału Zdrowia Dzielnicowej Rady Narodowej. (fw)

Nie brak i inżynierów

Wśród racjonalizatorów Nowej Huty — obok robotników i techników — nie brak również i inżynierów. Oto przykłady:

Komisja i Wynalazczości przy Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego NH przyjęła i nagrodziła pomysł in-

„Reakcja regeneracyjna na uszkodzenie mięśnia — jak stwierdził prof. Skubitski — jest odzwierciedleniem poziomu uzdolnień życiowych organizmów”.

OD FANTAZJI DO RZECZYWISTOŚCI

BADANIA prof. Skubitskiego otwierają niezwykle perspektywy przed chirurgią. Prof. Dembowski pisał swego czasu w wspomnianej wyżej pracy o „pantofelku”:

„Jeśli potrafimy zwiększyć sztu cnie zdolności odtwórcze człowieka, dla chirurgii nastąpi nowa era o tak nadzwyczajnych możliwościach, że dziś nie warto jeszcze na ten temat fantazjować”.

Zaledwie kilka lat upłynęło od napisania tych słów, a stajemy już u progu przejścia od fantazji do rzeczywistości. Oczywiście, badania, z których tu zdajemy sprawozdanie, to dopiero początek. Ale ten początek jest najważniejszy, bo jest on wskazaniem kierunku

»Dumny jestem z naszej rzeczywistości« —

pisze w liście do redakcji »Echa« Jan Kozielec majster z N. Huty który reemigrował z Kanady

W PLYNAŁ do redakcji list b lego reemigranta z Kanady, chłopca z Podhala a obecnie pracownika Nowej Huty, majstra cieślińskiego ZPB, Jana Kozieleca. W liście tym Kozielec pisze:

— 28 miesięcy temu wróciłem do Polski Ludowej, dla której przez 23 i pół roku ciężkiej pracy zarobkowej w Kanadzie, w wolnych od zajęć chwilach, pracowałem społecznie. 26 lat temu ja, zwykły chłop spod Bagiej Góry, z węzłkiem w rękę wyruszyłem w nieznaną miświat za chlebem.

— Dziś jestem w Polsce nie takiej jaką zostawiłem. Dzisiejsza Polska jest rzeczywistość Ludową Polską — taką, o jakiej się marzyło. Polska dzisiejsza nie jest już dawnym rozbitym czeremem kłócących się skorumpowanych partii, usiłujących zdrtutować ją każdy na swoje kopyto. W dzisiejszej Polsce chłop nie jest już przedmiotem handlu zagranicznego, nie jest towarem na wywóz.

— Naprawdę dumny jestem z naszej rzeczywistości w Polsce, bo choć rany, zadane wojną bołą jeszcze, ale goją się prędko. Polska Ludowa buduje się, rośnie w potęgę i w dobrobyt, — temu, żaden zagraniczny podżegacz nie zaprzeczy! Tego się właśnie boją, to ich gnębi...

List swój Kozielec kończy słowami:

— W dniu wyborów, jak jeden mąż stałmy przy urnie wyborczej i oddajmy głosy na Front Narodowy, na najlepszych obywateli, którzy poprowadzą nas ku świetlanej Polsce, Polsce chleba i stali. Niech żyje Polska Ludowa! Niech żyje Front Narodowy!

drogi, w jakim powinny pójść doświadczenia, jest ugruntowaniem zasad, które pozwalają już dziś osiągnąć zdumiewające wyniki.

»Wszyscy oddamy głosy na kandydatów Frontu Narodowego« — powiedział górnik Stefan Surma w czasie spotkania w Brzeszczach z kandydatami do Sejmu

W SALI kina Domu Górnika w Brzeszczach odbyło się spotkanie kandydatów na posłów — min. Rumińskiego, Olgi Zwierzyny i Józefa Bukowczana — z wyborcami, wśród których przeważali górnicy z Kopalni Brzeszcze i Jawiszowice.

Olga Zwierzyna, młodzieżowa wybitna aktywistka społeczna i Józef Bukowczan, 12-krotny młodzieżowy przodownik pracy, mający poza sobą pełne wykonanie przypadających na niego zadań Planu 6-letniego, opowiedzieli dzieje swego życia — od służby w kopalniach aż po wysunięcie ich przez maszyn pracujących na kandydatów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ze wzruszeniem słuchali zebranych słów Olgi Zwierzyny oraz Bukowczana, który stwierdził, że uczucie wdzięczności dla Polski Ludowej nakazuje mu złożenie ślubowania, że wszystkie swoje młodzieńcze siły odda dla walki o pokój i pokojowe budownictwo. Długo gotowała burza oklasków i nie milknące okrzyki na cześć pokoju, jego nieustraszonej obroncy Generalissimusa Stalina i na cześć Prezydenta Bieruta, towarzyszyły ostatnim słowom młodzieżowego kandydata na posła. Min. Rumiński nawiał od tego entuzjazmu, jaki wśród zebranych wywołało słowo „Pokój”. Podkreślił on, że Pokój i Plan 6-letni stanowią istotę wielkiego Programu Wyborczego Frontu Narodowego, stwierdzając z dumą i radością, że te wielkie cele znajdują pełne zrozumienie i czynne poparcie górników.

Długo i serdecznie manifestowano na cześć pierwszego kandydata do Sejmu, Prezydenta Bieruta, i wszystkich kandydatów Narodowego Frontu. Na mównicę wstępowała górnicy i w prostych słowach wyrażali swoje poparcie dla Programu Wyborczego. Wielokrotnie przodownik pracy, rębacz przodkowy Stefan Surma tak powiedział:

„Wszyscy oddamy głosy na kandydatów Frontu Narodowego, bo całym sercem popieramy Program Wyborczy. W tym Programie mamy wskazaną drogę. Jeżeli nam pójdzie, będziemy mieli jeszcze większe osiągnięcia. A osiągnąć mamy bardzo dużo. W naszej kopalni przed wojną pracowali górnicy po 10 i 12 godzin i tracili zdrowie, a w domach była niedza. Nikt wtedy nie troszczył się, gdy górnik zachorował na pylicę. Wyrucano go z kopalni, jako niezdolnego do pracy, bo na prace czekało tysiące innych. Długo przed wojną, dzieło do samodzielnego zdrowia. Dziś górnicy mają wezbrany, mają codzienną opiekę lekarską. W naszej kopalni mamy teraz takie urządzenia wentylacyjne, że nie ma już wypadków zatrucia, jak to dawniej bardzo często się zdarzało. Wybudowano w Brzeszczach dla górników hotel robotniczy, klub, boisko dla młodzieży. Widzimy, wszystko, porównujemy z tym, co mieliśmy przed wojną i dlatego głosować będziemy na Program Wyborczy Frontu Narodowego”.

W czasie zebrania przybyła na salę delegacja młodzieży ze szkół podstawowych. Dzieci uczyli kandydatów na posłów recytacjami i inscenizacją wierszy „Przyjaciele!” oraz „Razem we wspólnym szeregu”.



Krakowska Filharmonia przygotowuje Festiwal Muzyki ZSRR na Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W KRAKOWSKICH instytucjach kulturalnych, zakładach pracy, związkach zawodowych i organizacjach społecznych trwają już w pełnym toku przygotowania do obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

MIEDZY innymi interesujący program przygotowała Krakowska Filharmonia, opracowując Festiwal Muzyki Radzieckiej. Festiwal ten zapozna nasze społeczeństwo z pięknem muzyki radzieckiej, zarówno symfonicznej jak i kameralnej. Stanowi on równocześnie poważne osiągnięcie całego zespołu i dyrekcji: dyr. Tadeusza Krzemińskiego oraz kierownika artystycznego, a zarazem pierwszego dyrygenta Bohdana Wodiczki.

Otwarcie festiwalu nastąpi 6 listopada, ostatnie koncerty z tego cyklu odbędą się 4, 5 i 6 grudnia. W pierwszym tygodniu, inau gurującym festiwal, wieczory koncertowe poświęcone zostaną twórczości wybitnego radzieckiego kompozytora — Prokofiewa, z której usłyszymy kantatę „Aleksander Newski” i koncert fortepianowy.

Dalszy repertuar przewiduje wykonanie utworów napisanych przez muzyków tej miary jak np. Szostakowicz, Miaskowski, Glier, Kabalewski, Szabalín, Knipper i Aszrafi. Ciekawie zapowiadają się również pieśni chóralne oraz solowe współczesne pieśni radzieckie.

Poza tym dla podkreślenia charakteru obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej poświęcone zostaną trzy — o je dnakowym programie koncerty — współczesnej muzyce polskiej.

Koncerty symfoniczne poprowadzą: Bohdan Wodiczko, Zygmunt Latoszewski, Włodzimierz Ormicki i Kazimierz Witkowski. W Festiwalu m. in. wezmą udział: Ewa Bandrowska - Turska, Halina Mickiewiczówna, Eugenia Umjńska i Stanisław Szpinański. (bp.)



żyniera Winohradnika — „Uproszczony uchwyt do rur”. „Usprawienie pracy cieplaka” projektu inż. Izdebskiego i inż. Michalskiego — przynoszący rocznie około 35 tys. zł oszczędności — ułatwia znacznie budownictwo w ziemi. Również doskonałym pomysłem racjonalizatorskim jest — „gwoździociąg” zaprojektowany prze inż. Rychlewskiego. (em)

Trzeba z tym skończyć

Operatorzy Bazy Sprzętu ZBM NH obsługujący maszyn budowlane w osiedlu C-2, skarżą się na stałe o-

Wysiadac czy nie?

Zastanawiają się robotnicy, dojeżdżający do pracy z Krakowa do Nowej Huty — Czyżyn. Bezpośrednio bo wiam sąsiedztwo przystanku autobusowego w Czyżynach przedstawia mało zachęcający widok: jedno wielkie bajorol Nie każde- mu też przychodzi ochota wysiadac z autobusu wprost do błota!

A przecież ułożenie kilkunastu płyt chodnikowych na przystanku usunęłoby tę przysmasną „błotną kąpiel”. (J. P.)



Krainy bandosów

Plan 6-letni wnosi nowe życie

Mozolnym wysiłkiem

likwidujemy zacofanie stuleci

ONGIŚ, przed laty, gdy przyszło mi projektować napis do wstęgi przy wieńcu, jaki miał być złożony pod pomnikiem Stefana Żeromskiego w Nałęczowie, zaproponowałem: „Autorowi Słowa o bandosie”.

Niedyskrecje

„Małateczek”

Mr Mikołajczyk

KIEDY leader „chłopów z Marszałkowskiej”, Mr. Mikołajczyk cichcem opuszczał nasz kraj, jedna z radiostacji amerykańskich podała, że „pan prezes” zabrał ze sobą jedynie „brzytwę i ręcznik”. Wiadomość była niecisła. Dziś już wiadomo jest na pewno, że „pan prezes” wraz z brzytwą i ręcznikiem wywiózł również pakowną walizę, w której dolary i biżuteria zajmowały wcale sporo miejsca. A przed tym było wiadomo, że za pobiegliwym „chłopek” posiada w kilku zagranicznych bankach pewne „zaoszczędzone” fundusze. Od tego czasu majątek osobisty Mr Mikołajczyka wzrosnąć musiał jednak poważnie, skoro, jak donosi chicagowski „Dziennik Związkowy”, nabył on ostatnio w pobliżu Waszyngtonu 120 ha fermę, gdzie w chwiłach wolnych od wystągnięcia się swoim amerykańskim chlebowodawcom, hoduje 40 rasowych krów.

Mr Mikołajczyk zdolał już wdrożyć „uszczonek” dla siebie sporą sumkę — owoich 100 milionów dolarów, które Kongres USA przeznaczył na finansowanie szpiegów i zdradców. (p)

Zwinne górskie kozice wspinają się na najtrudniejsze szczyty ale nie zawsze dają sobie radę z wiatrem halnym

OSTATNIO pisaliśmy o silnej burzy śnieżnej w Zakopanem w czasie której wichur poczynił dość poważne szkody. Nie był to jednak popularny halniak, który jest zjawiskiem zgoła odmiennym. Czymże bowiem jest w istocie tak dobrane znany bywalcom Zakopanego wiatr halny?

Otóż wiatr halny nie jest wiatrem, który można by nazwać dalekodystansowym. Ma on charakter lokalny, a jego „sfera działania” rozpoczyna się na południowych stokach Tatr, przechodzi przez ich grzbiet i dociera aż po Kraków, gdzie jednak halniak znacznie traci na sile.

Wiatr halny powstaje w związku z przesuwaniem się niżu barometrycznego od Atlantyku poprzez Europę. Niżej tym obiekta zostaje również Polska w rezultacie czego tworzy się bardzo duża różnica ciśnienia barometrycznego między północnym i południowym stokiem Tatr.

Wiatr halny wieje najczęściej w jesieni i na wiosnę. Nie jest jednak bynajmniej rzadkim zjawiskiem i w zimie czy w lecie. Jego nadejście poprzedza za zwyczaj piękna, słoneczna pogoda, a następnie utworzenie się nad szczytami zwartego i nieruchomego wału chmur.

Halniak nie jest wiatrem jednostajnym. Przeciwnie. Cechują go silne i gwałtowne podmuchy. Wiatrowi halnemu towarzyszy zawsze duża zmiana barometryczna oraz wzrost temperatury. Tak np. w zimie temperatura podnosi się do 10 stopni powyżej zera, mimo, że poprzednio panował nawet mróz. Podczas halniaka panuje słoneczna pogoda, a po jego przeminięciu następuje zazwyczaj kilkudniowy okres deszczu.

Wiatr halny nie jest tylko osobliwością atmosferyczną. Jest on niestety często także poważnym szkodnikiem. Najczęściej ofiarami jego padają drzewa. Wyrwane z korzeniami pnie i połamane gałęzie — oto co nie rzadko pozostawia za sobą halniak. Ale jest on również groźny i dla zwierząt żyjących w górach np. dla kozic.

Powodowało mną pragnienie podkreślenia gorącego przywiązania i miłości, jakie wielki pisarz żywił dla rodzinnej ziemi kieleckiej i dla jej ludu, którego odwieczną biedę malował pełnym wyrzutem, bolesnym, żarliwym słowem. Ludu, któremu nie wystarczy codzienny, skąpy, często kamienisty zagon, który przemierzał w poszukiwaniu za robku wszystkie ziemie polskie, albo i poszukiwał go na obczyźnie, nie gardząc gorzkim, talaczym kawałkiem chleba.

Kieleccyzna dzisiejsza — to kraj kontrastów, w którym NOWE coraz bardziej wypiera pozostałości po kapitalizmie. O ile tzw. „Zagłębie Staropolskie”, przecięte rzeką Kamienną posiada niezłe rozwinięty przemysł metalowy, chemiczny, mineralny i skórzany, o tyle powiaty nadwiślańskie i południowe należały do niedawna do najbardziej zaniedbanych okolic Polski.

MNIEJ NIŻ 1%

WYSTARCZY stwierdzić, że ilość osób zatrudnionych w przemyśle nie dociągała tu 1 proc. ogółu ludności. Mimo, że południe kieleccyzny posiada poważne bogactwa naturalne, jak gipsy, siarczki, solanki, wapienne piaskowce, gliny ceramiczne itp. Zeby choć dzięki niezłym lessowym glebom oraz naturalnej arterii komunikacyjnej, jaką stanowi Wisła, nastąpił rozwój rolnictwa. Ale i pod tym względem gospodarka kapitalistyczna nie dokonała tu niczego, godnego uwagi.

Prowadzone energicznie badania geologiczne niezawodnie doprowadzą do odkrycia nowych, cennych surowców mineralnych, obok częściowo eksploatowanych już złóż rud żelaza, czy miedzi, fosforytów i barytów. Nie należy również zapominać o wielkich bogactwach leśnych Kieleccyzny. Ponadto istnieje tu poważny nadmiar rąk robotniczych, które bez uszczerbku dla rolnictwa, mogą być przesunięte do pracy w przemyśle. Kieleccyzna, będąca w okresie zaborów terenem przygranicznym, była celowo upośledzona, jeśli chodzi o szlaki komunikacyjne, linie kolejowe czy drogi bite. Spotyka się tu całe poacie kraju, pozbawione dogodnych połączeń.

Dlatego też nasz, wielki Plan Sześcioletni kładzie słuszny nacisk na usunięcie jaskrawych zaniedbań komunikacyjnych. Podjęto budowę linii kolejowej Kielce — Żabno przez Busko i Nowy Korczyn, rozbudowę się sieć kolei wąskotorowych, rozwija intensywnie sieć drogową. Wreszcie rozpoczynają

Odpowiedzi redakcji

Zygmunt Jagiello, Kraków. Nie zależnie od wniesienia skargi karnej - administracyjnej do Prezydium MRN radzimy wystąpić do Sądu o eksmisję współlokatorki. Pomocy prawnej udzielić Panu mo że każdy zespół adwokacki. (2529)

Maria Kubas, Kraków — Olsza. Interweniuje w Wydz. Budownictwa Prezydium MRN — o wyniku poinformujemy. (2526)

„Lokator”, ul. Poselska, Kraków. Powiadomimy Wydział Zdrowia Prezydium MRN by przysłało na miejsce komisję sanitarną. (2516)

Władysław Chwałek, Kraków. Sprawy przejął inspektorat kontrolny PKS. — Po zbadaniu, wyjaśnienie i sposób zatratwienia po damy do wiadomości. (2477)

Bogusław Dekert, Wieliczka. — Zdane numery „Echa” przesłałismy. (2551)

Irena Figiel, Kraków. — Sprawy reguluje zarządzenie Min. Handlu Wewnętrznego, które zezwala na czynienie zakupów poza kolejnością kobietom w ciąży i inwalidom. O ile kierownictwo sklepu nie chce tego respektować, należy i uwagę tę wpisać do książki zażaleń. (2483)

Czytelnik A. B., Kraków. Zbyt mało podał nam Pan szczegółów, by zająć się sprawą. Załatwienie leży wyłącznie w kompetencji Prezydium MRN — Oddz. Kwaterunkowy. (2546)

Zofia Kaczanowska, Kraków. Stanisław Pacuła, Kraków. Na fakt nieuprzejmej obsługi sklepowej zwróciliśmy uwagę władzom zwierzchnim wiadomych placówek handlowych. (2298), (2351).

się prace nad uporządkowaniem zaniedbanej Wisły, która po regulacji, stanie się arterią wodną o kapitalnym dla całego kraju znaczeniu.

29 NOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

RÓWNOLEGLE z porządkowaniem komunikacji, intensywnie rozwijać się będzie przemysł. Budowa 29 nowych zakładów przemysłu kluczowego: metalowego, mineralnego, rolno-spożywczego i drzewnego, a także rozbudowa już istniejącego, przyniesie w r. 1955 wzrost wartości produkcji 3,5-krotnie oraz dwukrotne zwiększenie ilości zatrudnionych, do 110 tys.

Poza staropolskim okręgiem przemysłowym powstają: fabryka kwasu siarkowego w okolicach Buska, porcelany elektrotechnicznej koło Sandomierza, płyt spłisnionych nad Pilicą i wreszcie fabryki win, soków, tytoniu, bekoniannie, rozszaranie itp. Wykorzystane będą w szczególności dotąd mierzalne naturalne bogactwa ziemi kieleckiej, złoża piaskowca, marmuru, wapieni, rudy żelaza, pokłady torfu itp.

Niezależnie od tego uspołeczniony drobny przemysł, mający tu doskonałe warunki rozwoju, zwiększy swoją produkcję 4,5 raza.

Zadanie niemiernie poważne — to podniesienie produkcji rolnej, zwiększenie wydajności z hektara, nawet w najbardziej urodzajnych częściach województwa, znacznie niższych niż w woj. zachodnich. To samo można rzec o hodowli. Plan Sześcioletni przewiduje wzrost wartości produkcji rolnej 1,5 raza przy silnym zwiększeniu arealu upraw pszenicy, jęczmienia i buraków cukrowych. Duże znaczenie dla rolnictwa będzie miało zwiększenie powierzchni leśnej o 13 tys. ha.

WIĘCEJ LUDZI W MIASTACH

PRZEWIDZIANO wzrost ludności miejskiej 1,5 raza pociągając za sobą wybudowanie 31 tys. izb mieszkalnych. Poważne inwestycje komunalne przeprowadza się w miastach ujawniających silne tempo rozwoju, jak Kielce, Radom, Starachowice, Skarżysko, Ostrowiec Świętokrzyski. Oprócz tego wzrost przemysłu kluczowego i drobnego odbije się dodatnio na rozwoju szeregu, dotąd niemal zapomnianych miast i miejscowości jak Wierzbica, Sandomierz, Włoszczowa, Busko, Gniewosów.

Należałoby podać jeszcze kilka cyfr, ilustrujących postęp w dziedzinie usług, w zakresie zaspokajania potrzeb materialnych i kulturalnych ludności.

A więc ilość sklepów detalicznych w miastach zwiększy się 1,5 raza, na wsi o 88 proc., zaś ilość zakładów żywienia zbiorowego 7-krotnie. 30 tys. dzieci znajdzie

miejsce w przedszkolach. Dwukrotnie, do liczby 4.500, zwiększy się ilość łóżek w szpitalach oraz wzrosnie o 110 proc. do 170 ilość ośrodków zdrowia.

2.600 punktów bibliotecznych, zwiększona wydatnie ilość miejsc w kinach miejskich i wiejskich (250 nowych), 6-krotne zwiększenie ilości radiofonizowanych громад — oto w dużym skrócie dokonywane się w naszych oczach przeobrażenia na sycnącej dotąd z tradycyjnej biedy i zacofania wsi kieleckiej.

Kraj bandosów, o sprawiedliwość dla którego wołał wielki pisarz, dziś już być przestał jednym z najbardziej zacofanych okręgów Polski. Doczekał się wreszcie lepszego Jutra. Każdy, pracujący dzień Kieleccyzny, to krok naprzód na drodze do pomyślności gospodarczej tego, mającego przed sobą wielkie widoki pomyślnego rozwoju, a tak bardzo zaniedbanego przez kapitalistyczne rządy, kraju. (Kn.)

Wielki świat maleńkich żyjatek Uczeń pochyleni nad mikroskopem badają życie bakterii

GDYBY człowiek mógł widzieć tysięcznej części milimetra, byłoby wstrząśnięty widokiem tego, co go otacza. Ujrzałby siebie w straszliwym rojowisku drobnych, ruchliwych żyjatek, pływających w wodzie, unoszących się w powietrzu, wędrujących masowo po jego skórze, rojących się absolutnie wszędzie. Te drobne stworzonka to bakterie.

Na jednym milimetrze kwadratowym miesi się ich niekiedy więcej niż ludzi na globie ziemskim. Badania wykazują, że w jednym gramie gleby mogą znajdować się ich miliardy. Żyjatka te mają postać kulek, laseczek, przecinków, krętków o szerokości od 0,2 do 0,8 mikrona (mikron = tysięczna część milimetra), długości od 2 do 5 mikronów. Są i mniejsze jeszcze, które dojrzed można przez specjalne mikroskopy, tak zwane elektronowe, dające powiększenie kilkudziesięciu tysięcy razy. Najmniejsze zwiemy wirusami: są to grudki żywej materii.

PRZYJACIELE I WROGOWIE

TEN rojny świat maleńkich żyjatek — to nie tylko nasi wrogowie, jak się przywykło potocznie traktować bakterie. Olbrzymia ich ilość to nasi sprzymierzeńcy, którzy zakwaszają nam mleko, wytwarzają ocet, powodują najrozmaitsze fermentacje, zaopatrują rośliny motylkowe w azot z powietrza itd. Życie byłoby nie do pomysłenia bez udziału bakterii!

Obok sprzymierzeńców działają jednak i liczni wrogowie. Od kilkudziesięciu już lat uczeni badają tych małych, a tak groźnych wrogów człowieka, powodujących ta-

...Nie ma dziś przedziału między artystą i robotnikiem

Załoga „URSUSA” wysunęła kandydaturę znakomitego aktora W. Brydzińskiego na posła do Sejmu

JEST 58 lat na scenie. Od dawna już należy do najbardziej znanych aktorów w polskim teatrze. Przed wojną nie miał kłopotów materialnych, otrzymywał zawsze engagement, grał w wielu sztukach.

Dziś także powodzi mu się nieźle, ma pracę, którą ukończył — gra.

Na pozór więc nic się nie zmieniło w życiu Wojciecha Brydzińskiego.

A jednak zmieniło się bardzo wiele.

Przez wiele, wiele lat należał do świata aktorskiego, który stanowił „sferę” wyizolowaną od życia, od społeczeństwa. Jego zadaniem było grać, grać dobrze, ale tylko po to, by zwać ludzi, którzy mieli pieniądze.

Dziś także należy do świata aktorskiego, ale będąc aktorem jest ściśle związany ze społeczeństwem — stąd większe obowiązki, stąd inna postawa społeczna. Wynika ona konsekwentnie z nowej, ściśle określonej roli sztuki. Współtworzy nowe życie, przekształca świadomość narodu, wychowuje

nowego człowieka w imię ideałów sprawiedliwości, wolności, postępu, umiłowania ojczyzny i pokoju, wyrzucania dążenia klasy robotniczej i jej produkującej partii — oto zadania socjalistycznej sztuki.

OTACZAMY ICH SZACUNKIEM

Wobec takich zadań jasne jest, że więcej niż wymagamy od artystów, ale równocześnie otaczamy ich szacunkiem, miłością, zaufaniem, których w żadnym innym ustroju nie mogą oczekiwać.

Takim właśnie artystą, świadomym swoich zadań i obowiązków, takim, który jest żywym dowodem troski ludowego państwa i opieki, jaką władza ludowa otacza ludzi sztuki, żywym dowodem szacunku, jest Wojciech Brydziński.

Dzięki jego aktywnej postawie, dzięki serdecznej więzi jaka łączy go z narodem, robotnicy Ursusa wysunęli kandydaturę Brydzińskiego na posła do Sejmu.

Wojciech Brydziński otrzymał w roku 1951 Państwową nagrodę I stopnia za piękną rolę w polskiej sztuce współczesnej.

WZRUSZAJĄCY UPOMINEK

WOJCIECH Brydziński otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z gwiazdą nadaną mu przez Prezydenta Bieruta z okazji 75 rocznicy urodzin.

Wojciech Brydziński otrzymał na swoje urodziny upominek od Bolesława Bieruta. Jest to piękny zegarek, który Brydziński zawsze nosi na rękę i ze wzruszeniem wszystkim pokazuje. Na zegarku jest dedykacja: „Wojciechowi Brydzińskiemu w 75 rocznicę urodzin — Bolesław Bierut”. Tylko tyle, parę prostych słów, w których mieści się wszystko i serdeczna sympatia i uznanie dla talentu i zyczenia urodzinowe.

Dumny jest z tego upominku Brydziński.

AKTOR I BOHATER

WIELE ról odgrywał w swoim życiu artysta. Ale była taka jedna rola, która zrosła się z człowiekiem tak, że nie wiadomo co przeżywał Brydziński, a co jego bohater. Dlatego po prostu, że przeżył ich byli bardzo sobą bliskie.

Ta rola — to prof. Poleżajew ze sztuki „Niespokojna starość” Rachmanowa.

— Nie zajmowałem się nigdy polityką — mówi dziś Brydziński — ale nagle, teraz przed paru laty zacząłem się rozglądać wokół, przypatrywać i zobaczyłem coś nowego, ale tak wspaniałego, że zrozumiałem, że nie wolno mi stać na uboczu. I po tej linii my wszyscy, artyści dziś idziemy. Spotkał mnie największy szczęście. Do Sejmu kandydują najlepsi ludzie z całej Polski. I ja zostałem do nich zaliczony. Fakt ten dodaje mi jeszcze więcej zachęty do dalszej pracy.

My artyści chcemy ze wszystkich sił realizować program Frontu Narodowego, chcemy więcej pracować i trafiać z żywym słowem do najdalszych zakątków kraju, chcemy pracować dla pokoju, by coraz piękniejsza była nasza ojczyzna.

SPOTKANIA BRYDZIŃSKIEGO Z WYBORCAMI

WOJCIECH Brydziński, tak jak i inni kandydaci spotyka się ze swymi wyborcami. Jego spotkania są jednak nieco odmiennie. Cały Teatr Powszechny jeździ do Ursusa, Pruszkowa, Żyrardowa z przedstawieniem sztuki „Niespokojna starość”. Pięknie gra w tej sztuce Wojciech Brydziński — serdecznie, gorąco witają go robotnicy.

I to, że właśnie Ursus, wielki zakład przemysłowy, wysunął kandydaturę Brydzińskiego na posła określa sens i treść rewolucyjnych zmian, jakie zaszły w Polsce w dziedzinie kultury. Nie ma przedziału między sztuką a życiem, nie ma więc także przedziału między artystą a społeczeństwem — jest serdeczna więź przyjaźni, wspaniałego zrozumienia i co najważniejsze — jeden wspólny cel: szczęście Ojczyzny.

L. Wojciechowska

Stanisław Szydtowski

Wiersz o Liście Wyborczej

POWTARZA w kółko wróg, faszysta: „co to za wybory, gdy jedna lista!”

A ja patrzę na tę listę i widzę rozesmianą, wesolą ulicę. Biegnie przez wsie i miasta ulica prosta i jasna.

Ledwie dzień chłodną rosą twarz umył, na tej pięknej ulicy tłumy. Idzie hutnik obok górnika, idzie rolnik obok hutnika, i inżynier, i dyrektor, i młodszy referent, traktorzystka poprawia берет: ach, ten wiatr do figłów wciąż skory! Na ulicy naród. Wybory.

Ulicą suną tłumy, jak ława: Stoczniovec w spodnicy, spawacz, i murarz obok pisarza, i dojarka obok murarza, i ja idę obok ślicznych łódkich przadek, i jaż w wierszu miłosny watek. Przepraszam, to serca poryw. Na ulicy naród. Wybory. Na Ciebie, ziemio ojczyśta, głosujemy i jedna jest lista: hutnik obok górnika, rolnik obok hutnika, dojarka obok pisarza, spawacz obok murarza, obok uczonego żołnierza...

Wie dobrze wróg, faszysta, czym dla niego pachnie ta lista.

kie choroby jak gruźlica, tyfus, zapalenie, tężec, dyfteryt, szkarlatyna, owrozdzenia itd.

Dzięki badaniom uczonych wiemy już wiele o bakteriach. Uczeń posegregował je w klasy i rzędy, coraz głębiej wnika w tajniki ich życia. Wykryli, że odznaczają się one niezmierną szybkością rozmnażania się: w ciągu jednego dnia, drogą podziału, może powstać z jednej bakterii 16 milionów osobników! Celująco w szybkości rozmnażania są bakterie, żyjące w kiszkaach — bakterium coli, a na nasza szczególność — stosunkowo wolno rozmnażają się bakterie gruźlicy. Bakterie umieją przystosowywać się do środowiska, np. do leków chemicznych, którymi usiłujemy bronić się przed nimi. W ciężkich dla siebie warunkach życiowych przybierają bakterie postać przetrwalników. Jak udowodnił uczonej radziecki Boszjan, bakterie przemieniają się w wirusy, a z wirusów mogą znów przekształcać się w bakterie.

Tę elastyczność życiową bakterii staramy się wykorzystać i zaprzeczyć je do służby w interesie człowieka — w rolnictwie, w przemyśle, np. w najszerszej skali w przemyśle fermentacyjnym. Wykorzystując znajomość bakterii medycyna wszędzie metody wytwarzania szczepionek i innych środków, zabezpieczających nas przed złośliwym działaniem bakterii.

BADANIE ŚWIATA BAKTERII

BADANIA świata bakterii trwają. Prowadzi się te prace i u nas. Ostatnie ich wyniki znajdują się częściowo w V tomie „Postępów higieny i medycyny doświadczalnej”, wydawnictwa Państwowego Zakładów Wydawnictw Lekarskich pod redakcją znakomitego uczonego prof. Hirszfelda.

W tomie tym znajdujemy pracę: J. Sypniewskiego o Lzw. antybiotykach (streptomycyna, neomycyna, wlomycyna, tetracyklina, erytromycyna itd.) i o innych lekach przeciw gruźlicy; pracę S. Szymanowskiego o biologii prątka gruźlicy; Henryk Melsel omawia metody no dowol drobnoustrojów. E. Mikulasek pisze o zmienności bakterii. L. Buczkowski o zakażeniach paleczkami Salmonella (tyfusu). W tym tomie znajduje się praca prof. Hirszfelda o „konfliktach serologicznych” między matką a płodem i inne.

Państwowe Wydawnictwo Lekarskie wydały ostatnio szereg cennych prac, a więc:

Badanie i diagnostyka płynu mózgowo-rdzeniowego: A. Dorożenk, „Chemia” — podręcznik dla średnich szkół medycznych Karger i Kroneberga, odznaczający się jasnym i prostym wykładem. „Zarys chirurgii” t. I — praca zbiorowa pod redakcją St. Nowickiego i M. Stefanowskiego. „Konferencja naukowa poświęcona nauce Pawłowa” — stenogram z obrad w Krynicy w końcu ub. roku, wreszcie obszerny tom „Polska bibliografia lekarska za rok 1947”, która zawiera 2472 pozycje, świadcząca o pracy naukowej naszych uczonych lekarzy, mikrobiologów, fizjologów itd.

księgarze w akcji przedwyborczej przyczyniają się do upowszechnienia wielkich zdobyczy rewolucji kulturalnej

Od dłuższego już czasu ekspozytura krakowska Domu Książki organizuje z inicjatywy sekcji propagandy najrozmaitsze spotkania czytelników...

Kandydat na posła rektor profesor J. Marchlewski w rozmowie z wyborcami

ESZCZE nie wybiła godzina czwarta, a już w lokalu Okręgowej Komisji Wyborczej czekało kilka osób, które przyszły tu z zapytaniami i prośbami do kandydata na posła...

Choć wiele drzwi się uchylały i przychodził ktoś nowy. Najlepszy to dowód, jak wielkie zaufanie wzbudziła osoba kandydata.

Zaufanie to wzrasta w czasie rozmowy z rektorem. Wybitny uczony przyjmuje każdego z serdecznym uśmiechem...

Pierwszy zgłosił się kilkakrotny racjonalizator, pracownik Zakładów Ceramicznych w Krzeszowicach, Piotr Kacik.

Rządki liter rosły na papierze, rozłożonym na biurku uczono. Z każdym wchodzącym do pokoju, wyłaniała się jakaś nowa sprawa.

Nauczycielka Szkoły TPD przedstawiła projekt otwarcia metodycznego ośrodka śpiewu i założenia kursu śpiewu dla nauczycieli.

Minuty, godziny szybko mijały. Wszyscy, którzy się tu zbrali, zostali już wysłuchani, ale kandydat na posła nie wraca do domu.

Wielką rewiew mody organizuje PDT

W okresie jesiennym kobiety „lamia głowę” nad problemami mody. O tym, co będzie najmłodszymi w najbliższym okresie, będą się mogły przekonać krakowianki na wielkiej rewii mody...

O BECNIE, w okresie przedwyborczym, księgarstwo krakowskie włączyło się w wielki nurt akcji, ukazującej różnicę pomiędzy zaniedbanym przedwojennym na poszczególnych polach...

W JAKICH nakładach ukazują się u nas, po wojnie, w Polsce Ludowej, dzieła polskich pisarzy klasycznych z epoki pozytywizmu?

W różnych wydaniach ukazało się 29 dzieł Bolesława Prusa w łącznym nakładzie 3.163.000 egzemplarzy...

Rekord nakładu poszczególnego utworu jednego pisarza bije „Pan Tadeusz”, którego nakład powojenny w różnych wydaniach przekroczył milion egzemplarzy...

DRASTYCZNE PORÓWNIANIA A TERAZ kilka porównań. W roku 1937 na jednego mieszkańca Polski przypadała 1 książka...

Jak zaopatrzona była w podręczniki szkolne młodzież Polski przedwojennej? Oto w r. 1937 na tysiąc uczących się przypadały 864 podręczniki...

Filmy pod gołym niebem wyświetlane będą codziennie do 26 bm

Okręgowy Zarząd Kin postanowił do 26 października br. wyświetlać codziennie w godzinach wieczornych, pod gołym niebem, ciekawe programy filmowe.

Na miejsce wyświetlania filmów przeznaczono Rynek Główny, Rynek Podgórski i plac Hanki Sawickiej...

Dzisiaj, tj. 19 bm, o godz. 10 i 12, wyświetlony zostanie na porankach w „Uciesze” film — „Dziś o 10.30”...

Dzisiaj, tj. 19 bm, o godz. 10 i 12, wyświetlony zostanie na porankach w „Uciesze” film — „Dziś o 10.30”...

Dzisiaj, tj. 19 bm, o godz. 10 i 12, wyświetlony zostanie na porankach w „Uciesze” film — „Dziś o 10.30”...

Dzisiaj, tj. 19 bm, o godz. 10 i 12, wyświetlony zostanie na porankach w „Uciesze” film — „Dziś o 10.30”...

Dzisiaj, tj. 19 bm, o godz. 10 i 12, wyświetlony zostanie na porankach w „Uciesze” film — „Dziś o 10.30”...

Dzisiaj, tj. 19 bm, o godz. 10 i 12, wyświetlony zostanie na porankach w „Uciesze” film — „Dziś o 10.30”...

Dzisiaj, tj. 19 bm, o godz. 10 i 12, wyświetlony zostanie na porankach w „Uciesze” film — „Dziś o 10.30”...

przypadało w r. 1937 na 1000 mieszkańców zaledwie 47, podczas gdy w r. 1950 przypada dwaście razy więcej...

Jak kształtują się cyfry, dotyczące beletrystyki? W roku 1937 przypadało na 1000 mieszkańców — 193 książki beletrystyczne...

SUCHE CYFRY — REWOLUCYJNA TREŚĆ T O suche cyfry, wyjęte z referatu. Ale jaka pod nimi kryje się żywa i pełna treść...

Slusne jest, że o tych tematach mógł propagatorzy Domu Książki. Inicjatywę tę znać należy ze wszęch miar...

Prelekcje przedwyborcze na temat książki odbyły się ostatnio w licznych zakładach pracy w Krakowie...

Wielki koncert poświęcony twórczości Chopina

Z okazji Miesiąca Funduszu Stypendiów i Burs im. Fryderyka Chopina, Wojewódzki Dom Kultury organizuje w Teatrze „Studio”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 19 października br., pod arkadami Sukienniczej czynna jest wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego województwa”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 19 października br., pod arkadami Sukienniczej czynna jest wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego województwa”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 19 października br., pod arkadami Sukienniczej czynna jest wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego województwa”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 19 października br., pod arkadami Sukienniczej czynna jest wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego województwa”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 19 października br., pod arkadami Sukienniczej czynna jest wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego województwa”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 19 października br., pod arkadami Sukienniczej czynna jest wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego województwa”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

Począwszy od dnia dzisiejszego, tj. 19 października br., pod arkadami Sukienniczej czynna jest wystawa pt. „Wczoraj, dziś i jutro naszego województwa”...

Dzisiaj otwarcie trzech wystaw

CO GDZIE KIEDY

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Król i aktor”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Teatr im. Słowackiego — godz. 15 — „Ciebieżki czasy”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „O niektórych zagadnieniach rewolucji kulturalnej w Polsce Ludowej”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...

NIEDZIELA Woj. Dom Kultury — godz. 19 „Realizm jako nurt postępowy w malarstwie polskim”...



Zupa Jabłkowa z grzankami. Krokietki z ziemniaków. Sałatka z czerwonej kapusty.

Przepis na krokietki. Ugotowane i wystudzone ziemniaki zmiąć przez maszynkę...

Przepis na sałatkę. Głównie czerwonej kapusty drobno poszatkować...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

Przepis na zupę. Woda z solą, 3 jajka surowe, posolić, popieprzyć...

TABELA WYGRANYCH 5 Krajowej Loterii Pieniężnej

I-szy dzień ciągnięcia II rzutu 5 Kr. I. P.

Table with 2 columns: wygrane (winning amounts) and liczba (number of winners). Rows include amounts like 40,000 zł, 20,000 zł, 10,000 zł, 5,000 zł, 2,000 zł, 1,000 zł.

(Dalszy ciąg wygranych podamy jutro)

Książka o twój przyjaciel

Wydawnictwo „Prasa” Kraków

Koło sportowe przy KPZB

może służyć przykładem

dla wielu „śpiących“ w Krakowie

595 członków skupia 10 aktywnie pracujących sekcji

JESZCZE w końcu września odbyło się w Radzie Okręgowej Zrzeszenia Sportowego „Budowlani” zebranie, na którym zapadła decyzja połączenia z kołem przy KPZB nr 2 — w jedno z kołem przy KPZB nr 2 — w jedno koło przy Krakowskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym. Koło to liczy obecnie 595 członków. Jest to bodajże jedno z najlepszych i wykazujących najwyższą działalność kół na terenie naszego miasta. Posiada ono 10 sekcji: szermierczą, narciarską, piłki ręcznej, bokserską, piłki nożnej, szachową, tenisową, strzelecką, tenisa stołowego i kulturalno - oświatową.

Młodych tenisistów

czeka jasna przyszłość

(Dalekopisem z Warszawy)

PONIZEJ drukujemy fragment wspomnień zeszłorocznego mistrza Polski w tenisie Włodzimierza Olejniszyna, który trenuje obecnie WKS - Lotnik i zorganizował na kortach CWKS turniej młodych tenisistów - packarzy.

Było to w 1933 r. Miałem lat 13. Mieszkałem w pobliżu kortów tenisowych i każdą wolną chwilę wykorzystywałem na grę w tenisa. Ale wolno mi było grać tylko w godzinach bardzo rannych (4 — 6) lub wtedy kiedy odpoczywali starsi panowie, którym podawałem piłki. Prosiłem ich wtedy o rakiety i próbowałem grać. Tak wyglądał mój trening rakieta, gdyż poza tym grywałem z kolegami tylko packa. Ciężko musieliśmy odpracować te gry: walczyliśmy kory, robiliśmy lotnie itd.

Mając lat 13 stanąłem do turnieju młodziaków. Nie miałem jednak rakiety i grałem packa. Doziedłem do finału. Organizatorzy wstydząc się widocznie, że finalistą turnieju nie ma własnej rakiety, pożyczyci mi na finał ciężką „d'Arsevala” o grubej ręczce, której nie mogłem dobrze utrzymać. Po ciężkiej trzy-setowej walce, wygrałem mi strzostwo, a wraz z nim — wymarzone rakiety.

MUSIAŁEM ciężko wywalczyć swą pozycję wśród juniorów. Nikt nie okazywał mi żadnej pomocy. Za pie niądze, zarobione przy podawaniu piłek, kupowałem struny i pantofle, bo rodziców nie stać było na to.

Przeważnie obecnie turniej młodych 12 — 13-letnich tenisistów - packarzy na kortach CWKS, widzę z radością, że czeka ich jasna przyszłość, że czeka na nich trener, bezpiatny wstęp na korty. Będą oni mieć jak najbardziej korzystne warunki, aby wyrósł na prawdziwych sportowców, godnych reprezentantów Polski Ludowej.

Wszystkie te idealne warunki do uprawiania sportu stwarza im władza ludowa, zapewnia Program Wyborczy Frontu Narodowego. Dlatego w nadchodzących wyborach głosując na kandydatów Frontu Narodowego, oddam swój głos z pełną świadomością, że głoszę za jasną przyszłością naszej młodzieży.

JEDNĄ z najlepiej pracujących sekcji jest sekcja szermiercza, która liczy około 40 członków, w tym 3 olimpijczyków jak Zablocki, Suski, Sołtanowa — czołowych szermierzy. Przeździecki Zb., Czajkowski, Sołtan, Zawadzki i 9 zawodników I klasy. Zaznaczyć należy że Sołtanowa i Zablocki posiadają zaszczytne tytuły mistrzów sportu. Sekcja ta na szermierczych mistrzostwach ogólnopolskich ZS Budowlani zajęła we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca. Na mistrzostwach Polski zrzeszeń sportowych Zablocki zdobył mistrzostwo, Sołtanowa — wicemistrzostwo Polski we florecie, Przeździecki zajął 4 miejsce, a Czajkowski 3 miejsce we florecie, Suski — trzecie miejsce w szabli. W punktacji ogólnej sekcja zdobyła trzecie miejsce. Zawodnicy sekcji brali udział w licznych pokazach w ramach akcji miasto — wsi, między innymi w Nowej Hucie, Miechowie i Mościcach.

W ramach spotkań międzypaństwowych szermierze gościli w Moskwie, Leningradzie, Budapeszcie, Bukareszcie. Zawodników trenuje znany szermierz i b. olimpijczyk — Friedrich oraz Sołtan. Prowadzone również są treningi dla początkujących. Odczuwa się prawie zupełnie

brak zainteresowania tą dyscypliną sportu wśród kobiet. Główną bolączką sekcji to brak sprzętu, zwłaszcza floretowego.

Również i sekcja tenisowa koła licząca 100 członków posiada poważne osiągnięcia. Zawodnicy rozegrali około 15 meczy towarzyskich. W turnieju klasyfikacyjnym WKKF-u Kurman — zdobył pierwsze miejsce, a Moj — trzecie. W ramach czynu złotowego sekcja zobowiązała się systemem gospodarczym wybudować dwa korty tenisowe. Zobowiązanie zostało wykonane.

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

brak zainteresowania tą dyscypliną sportu wśród kobiet. Główną bolączką sekcji to brak sprzętu, zwłaszcza floretowego.

Również i sekcja tenisowa koła licząca 100 członków posiada poważne osiągnięcia. Zawodnicy rozegrali około 15 meczy towarzyskich. W turnieju klasyfikacyjnym WKKF-u Kurman — zdobył pierwsze miejsce, a Moj — trzecie. W ramach czynu złotowego sekcja zobowiązała się systemem gospodarczym wybudować dwa korty tenisowe. Zobowiązanie zostało wykonane.

Sekcja narciarska koła jest młodą sekcją, powstała bowiem dopiero w 1951 r. tj. w ubiegłym sezonie zimowym, mimo to jednak może się już pochwalić dobrymi wynikami. W mistrzostwach ZS Budowlanych w sezonie ubiegłym zawodnicy zajęli pierwsze i trzecie miejsce w slalomie gigantycznym, pierwsze miejsce w konkurencji skoków otwartych, w konkurencji złożonej drugie miejsce. W ogólnej punktacji na 17 okręgów sekcja uzyskała czwarte miejsce. Rada Okręgowa Zrzeszenia planuje otwarcie bazy szkoleniowej w Zakopanem. (k. s.)

Mistrzyni Polski w strzelaniu

Platy dzień mistrzostw strzeleckich Polski wyłonił dwie pierwsze mistrzyni Polski. Są nimi: Z. Świerczewska (Kol. Poz.) i J. Woźniakiewicz (Kol. Szcz.). Świerczewska zwyciężyła w konkurencji kbks-5 (karabinek sportowy), uzyskując w strzelaniu z 3 postaw — 1.034 pkt.

Następne miejsca w tej konkurencji zajęły: 2) Jakubowicz (Sp. Łódź) — 1.030 pkt., 3) Boye (Wł. Rzeszów) — 1.006 pkt.

W poszczególnych konkurencjach trójboju tytuły mistrzyni Polski zdobyły: pozycja stojąca — Kierszeńska (Wł. Kraków) — 320 pkt., pozycja kłęcząca — Jakubowicz — 375 pkt., pozycja leżąca — Świerczewska — 376 pkt.

Woźniakiewicz zdobyła tytuł mistrzyni Polski w strzelaniu z pistoletu dowolnego do jednej sylwetki, bijąc przy tym rekord Polski wynikiem 20 trafień — 181 pkt. Dalsze miejsca zajęły: 2) Szara (Sp. Kr.) — 20 trafień — 178 pkt., 3) Świerczewska (Kol. Pozn.) — 19 trafień — 179 pkt.

Rzadko spotykany wynik uzyskał reprezentant Warszawy, mistrz sportu Pajzed, który w trójboju konkurencji kbks-5 z odległości 50 m uzyskał pierwsze miejsce we wszystkich 3 postawach: leżąc — 375 pkt., kłęcząc — 363 pkt. i stojąc — 328 pkt. Łącznie z 3 postaw Pajzed uzyskał 1.064 pkt. przed Małeckim (Unia Kraków) — 1.034 pkt.

ZDOBYWAMY

SPO

JANUSZ MEISSNER WRAKI

zgiełk i strzelanina przewalały się pod jej oknami, których szyby drżały od huków dział.

Nie słyszała tego wszystkiego. Zapadła w obojętność, w rezygnację, graniczącą chyba ze śmiercią, co wreszcie stało się dla niej w pewnym sensie wypoczynkiem, jakiego czasem doznają ludzie śmiertelnie chorzy, ogarnięci zupełną drętumą po długotrwałym cierpieniu.

Wyrwał ją z tego odrętwienia dopiero energiczny głos Sabiny, która od dłuższej chwili dobijała się do drzwi.

Teresa uniosła się z trudem; bolały ją wszystkie członki; była skostniała od zimna i kręciło jej się w głowie.

— Kto tam? — spytała, nie rozumiejąc jeszcze gdzie jest i co się z nią stało.

DOKĄD dzis PÓJDIEMY?

Godz. 9.30, punkty startowe wyznaczone przez WKKF dla zrzeszeń sportowych i szkół; drugi rzut marszów dla kół sportowych i młodzieży szkolnej, które nie startowały w ub. niedzielę.

RAID TURYSTYCZNY

Jesienny raid „Szlakami Walk Wyzwoleńczych” do Dubia k. Rudawy. W raidzie startują turyści piesi, kolarze i motocykliści. Wymarsz wzgl. wyjazd w porze i z miejsca zależnie od obranej trasy — otwarcie mety w Dubiu w godzinach 12 — 13.

PIŁKA NOŻNA I LIGA

Godz. 12, stadion Gwardii: Gwardia Kr. — Ognio Bytom. Godz. 14.30, stadion Ognia: Ognio Kr. — Budowlani Chorzów.

KOSZYKÓWKA

Godz. 18, sala WKKF ul. Manifestu Lipowego, zawody o mistrzostwo ligi koszykowej Ognio Kr. — Spójnia Łódź. Godz. 9 i 15: początek spotkań w koszykowie mężczyzn i kobiet o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

SIATKÓWKA

Godz. 8.30 i 15, sala MDK: rozgrywki eliminacyjne o Puchar Polski na szczeblu miejskim w siatkówce kobiet i mężczyzn.

BOKS

Godz. 19, hala przy ul. Zwierzynieckiej: zawody o mistrzostwo klasy wojewódzkiej: OWKS Kr. — Unia Oświęcim.

ŻEGLARSTWO

Godz. 9.30: Jesienne regaty żeglarskie na zalewie Bagry w Płazowie.

HIPPIKA

Godz. 10, Błonia: pokazy ujeżdżania konia wojskowego oraz za wody hipiczne. Wstęp płatny.

LEKKOATLETYKA

Godz. 15, Las Wolski: jesienny leśny bieg na przełaj młodzieży krakowskich szkół średnich.

Turniej szachowy w Sztokholmie

Międzynarodowy turniej szachowy w Sztokholmie osiągnął już 18 rundę. Przed ostatnimi trzema rundami prowadzi doskonale zawodnik radziecki Kotow wynikiem 14,5 pkt na 17 możliwych. Następnymi są również szachiści ZSRR, a więc Petrosjan 12 pkt, Heller i Tajmanow po 12 pkt na 17 możliwych. Dalsze pozycje zajmują Szabo (Węgry), Stahlberg (Szwecja), Gligoricz (Jugosławia).

W dogrywanych partiach uzyskano następujące wyniki: Szabo (Węgry) poddał się bez wznawiania gry Kotowowi (ZSRR), a Wade (Nowa Zelandia) — Gligoriczowi (Jugosl.). Remisem zakończyła się partia Stahlberg (Szwecja) — Eliskases (Argentyna), Unzicker (Niemcy zach.) wygrał z Golombkiem (Anglia), Eliskases pokonał Sanchezę (Kolumbia), Awerbach (ZSRR) wygrał z Gligoriczem, a Prins (Holandia) przegrał z Pilnikiem (Argentyna).

Partie: Wajtonis (Kanada) — Wade (Nowa Zelandia), Awerbach (ZSRR) — Prins (Holandia) zakończyły się remisem. (m)

Witold Zechenter Rozmowa na Plantach krakowskich

Spotkałem pana radcę, który zły wydal mi się i ponury. Z spojrzeniem pełnym irytacji wskazał na ławkę wśród plantacji a gdy usiedliśmy, tak rzecze:

„Wybory, panie! Cóż, nie przeczę, one potrzebne są, tak, panie, lecz z prawomocnym głosowaniem! Niechże wyborcza ordynacja da, co dawala mi sanacja, mogłem się, panie, godzić, spierać, mogłem nalegać, żądać, wnosić, grozić, domagać się czy prosić, odkładać do ostatek chwili, aż za głos zapła... Co? Hm... Byli przedstawiciele narodu! powszechnie znani ogółowi: ordynat, panie, który w Monte majątek przegrał w jeden piątek, fabrykant, panie, co zarabiał jak hrabia, chociaż nie był hrabia i hrabia, panie, znany z dostaw jeszcze dla Wiednia, i starosta... To, panie, kwiat narodu, panie! Wtedy — to było głosowanie! A dziś? No cóż, to także racja, zgadzam się, panie: demokracja, trudno! Lecz niechże mi pozwolą głosować zgodnie z moją wolą na tego, który się podejmie dźwigać ten mandat, który w sejmie zachowa się, jakby to senat był dawny... Będzie jak antenat, jak Rejtan, panie, co potarga, panie, koszulę i jak Skarga! Lecz nie pozwolą, panie! Przeto zakładam uroczyste veto!”

Tak mówił pelen irytacji pan radca do mnie wśród plantacji. A więc spytałem go ciekawie:

„Pan kandydata chciał postawić?”

„Chciałbym! — zawołał. — Chciałbym, panie, lecz próżne moje jest staranie — choć mój kandydat taki znany, opisywany, rysowany! Duszę z nim, panie, mam pokrewną... I pan go także zna na pewno! Na niego tylko głos mój dąbny! Inni niechby się brali za lby, niechby...”

„Lecz proszę mi wyjaśnić, kim pański jest kandydat właśnie?”

Pan radca spojrzal wśród plantacji i głosem pełnym egzaltacji szepnął:

„To pan Bęcwałski, panie! Bez niego — na nie głosowanie! Ponieważ on nie kandyduje, więc ja solennie protestuję!”

Wstał, skinął głową, pelen gracji, odszedł i zniknął wśród plantacji.

Zniknął. I zniknie tak z swym gestem, z radcostwem, veto i protestem i z kandydatem swym z sanacji zniknie... nie tylko wśród plantacji!

Rumun Soeter skacze 2,03 m.

Lekkoatleta rumuński Soeter poprawił rekord Rumunii w skoku wyszwy — doskonalszym wynikiem — 203 cm. Jest to najlepszy tegoroczny wynik w Europie.

Dziękujemy...

...piłkarzom krakowskiej Stali za podwroienia nadesłane z obozu w Zielonej Górze.

Bieg na przełaj młodzieży krakowskiej

SKS „Czyn” przy Technikum Pocztowym w Krakowie organizuje je w dniu dzisiejszym w niedzielę 19 bm. dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego II jesienny leśny bieg na przełaj młodzieży krakowskich szkół średnich.

Bieg rozegrany zostanie w Lesie Wolskim w pobliżu Zwierzynca i Chodnika Karola. Obowiązują podział na 4 kategorie wieku: dla dziewcząt od 15 — 16 i 17 — 18 lat na dystansie 500 m i dla chłopców w wieku 15 — 16 i 17 — 18 lat na dystansie 1000 m. Bieg punktowany będzie w konkurencji indywidualnej i zespołowej. Początek imprezy o godz. 15.

Mecz finałowy przełożony

W wyniku rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo krakowskiej klasy pierwszej do finału zakwalifikowały się dwa zespoły Unii Bobrek i Unii Oświęcim. Między tymi zespołami miało dojść do decydującego o tytule mistrza klasy pierwszej spotkania. Jednakże wyznaczony na niedzielę 19 bm. mecz finałowy został przełożony na skutek wnieślionego próżnego do wyniku półfinałowego spotkania Unia Oświęcim — Spójnia Bieżanów.

— Jak stado tłustych szczerów — powtórzył z nienawiścią, o jaką Barnat nie byłby go posiadzał. Znow milczeli obaj przez dłuższą chwilę, a potem Antoni zapytał dokąd płyną.

— Jak najdalej na zachód — odrzekł Hjerting. — O święcie powinniśmy być na pół drogi do Kołobrzegu; przypuszczam, że tam gdzie wylądujemy będą już Rosjanie.

ROZDZIAŁ IX. Teresa spędziła tę noc w stanie półświadomej, milczącej rozpacz. Patrzyła na odpływający statek suchymi, płonącymi oczyma, z których wyglądało przerażenie. Zrozumiała że przyszła za późno, doznała takiego uczucia, jakby serce jej przeszły zimny sztylet.

Z tym straszliwym bólem w piersi, z zamierającym tchem, bez żadnej myśli w głowie objętej nagłą ciemnością — powlokła się do mieszkania, które dzieliła z Sabina Jakusową. Wiedziała że jej nie zostanie. Sabina o tej porze była w drukarni. Mogła wrócić dopiero nazajutrz rano.

Tak było lepiej. Teresa nie zniosłaby jej obecności; nie zdołałaby odpowiedzieć na pytania tej dobrej, dzielnej kobiety; nie potrafiłaby wysłuchać jej pocieszeń i spokojnych perswazji; chciała być sama.

Nie wybuchnęła płaczem, nie rzuciła się na łóżko, nawet nie usiadła. Opuściła się na kolana obok starego fotela o wytartym, spłowiałym obiciu, oparła głowę na twardej poręczu i zamknęła oczy. Gdyby była wierząca, zapewne próbowałaby się modlić, wolać do opatrności, żądać od niej odwrócenia tego, co już się stało.

— Otwórz nareszcie. Co się z tobą dzieje? — Zaraz — powiedziała z wysiłkiem. Podeszła do drzwi i odsunęła zasuwkę. Sabina przestraszył wyraz jej twarzy.

— Co ci jest, mała? Co się stało? Objęła ją ramieniem i pociągnęła na fotel. — Co się stało? Powiedz.

Teresa patrzyła szklany wrokiem w przestrzeń. Zadawała sobie trud znalezienia słów, w które można by ująć te proste fakty. Lecz słowa rozpadały się, ginęły. Nie zdołała przeciw dotąd nawet w myśli sformułować tego co ją spotkało; co spotkało Antoniego...

Sabina domyśliła się jednak, że to o niego chodzi. — Coś z Antonim? — zapytała. To imię wypowiedziane głośno, przełamało tamę. Teresa zaczęła mówić bezbarwnym, rozbitym głosem, zniżając go do szepotu, jakby jej brakło tchu. Nagle podniosła głowę i spojrzała na Sabine w oczy.

— Ona popłynęła na tym statku! — zawołała, jakby dopiero w tej chwili to sobie uświadomiła. — Zabrali go. Nikt już nie zdążył go uprzedzić. I ja też przyszłam za późno, żeby...

Urwała i spojrzała w okno. Od strony wybrzeża nadal dobiegał huk armat; suchy trzask automatycznych karabinów niósł się przez ulice. — Co to? — spytała obojętnie. — Bitwa — odrzekła Sabina. — Raczej — koniec bitwy: Gdynia już jest wolna. — Ach tak... — Teresa westchnęła głęboko. — Wolna... — powtórzyła. — Więc i to się spóźniło... — Nie mów tak. Czekaliśmy na to więcej niż pięć lat. Walczyliśmy o to. I ty, i ja, i Antoni i... — I Stanisław! — powiedziała Teresa. — On też już wrócił...

